

Wdzięczność za sprzątanie kościoła



Całe trzy lata trwała parafialna kolejka rodzin, które co sobotę sprzątały nasz kościół parafialny, przygotowując go na Dzień Pański. Wszystkim, którzy mimo swoich zajęć domowych, zawodowych, mimo zmęczenia po całym tygodniu pracy, przyszli sprzątać naszą świątynię,

z całego serca dziękujemy! Po tych trzech latach trzeba powiedzieć, że ta praktyka bardzo dobrze się sprawdziła. Sytuacje były różne; przychodziły mamy z dziećmi, często pojawiali się mężowie. Wielu parafian z wyprzedzeniem informowało się o terminie swojej kolejki, by zorganizować sobie czas albo poprosić o zmianę terminu. Wszystko to świadczy o wielkiej odpowiedzialności Parafian, którym troska o potrzeby wspólnoty parafialnej, do której należą, nie jest obojętna. Zdarzało się nawet, że przychodziły sprzątać kościół osoby, które aż tak bardzo go ?nie zanieczyszczają?, tzn. dość rzadko do niego zaglądają. Z wyrozumieniem myślimy o tych, którzy bardzo żywo uczestniczą w życiu naszej parafii, ale najwyraźniej nie pasowała im ta forma zaangażowania w życie wspólnoty, nawet jeśli sprzątanie kościoła wychodzi raz na trzy lata! Takich osób było naprawdę niewiele. Są przecież różne sposoby wypełniania piątego przykazania kościelnego, które mówi o trosce o potrzeby wspólnoty Kościoła. Wielki szacunek dla wszystkich, jednych i drugich, a serdeczna wdzięczność dla tych, którzy po prostu przychodzili sprzątać swój kościół, nie dlatego, że go bardziej zanieczyszczają, ale dlatego, że go bardzo kochają. Jest w nas tak wiele ducha chrześcijańskiego. Za to Bogu niech będą dzięki! Może kiedyś znajdziemy inny sposób. Św. Paweł pisze: Wam bowiem z łaski dane jest to dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i

dla Niego cierpieć (Flp 1,29). [prob]